

Ryszard Kucha

Kwestia wychowania w rodzinie jako problem badawczy Ukraińskiej Myśli Pedagogicznej – wczoraj i dziś

Pedagogika Rodziny 2/1, 30-53

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Kucha
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

Kwestia wychowania w rodzinie jako problem badawczy Ukraińskiej Myśli Pedagogicznej – wczoraj i dziś

Streszczenie

Rodzina jest wskazywana przez ukraińskich pedagogów i myślicieli jako najważniejszy czynnik kształtujący wśród dzieci i młodzieży świadomość narodową, będący nazywanym przez niektórych pedagogów najważniejszym nauczycielem i świętą kaplicą ludzkiego ducha. W ich opinii było oczywiste dla Ukraińców, jako narodu bez własnego państwa, że rodzina wzięła na siebie odpowiedzialności za wychowanie i nauczanie dzieci w ich narodowej tożsamości. Rodzina zachowała i przekazywała swym dzieciom narodowe i kulturowe wartości: narodową godność i dumę, poszanowanie, dążenie do stworzenia własnej państwowości, pamięć historyczną itd.

Słowa kluczowe: *rodzina, ukraińscy pedagodzy, uświęcona kaplica, dusza człowieka, tożsamość narodowa*

Upbringing in a Family as a Research Problem in Ukrainian Pedagogic

Summary

The family was pointed out by Ukrainian educators and pedagogical thinkers as the most important factor in shaping the national consciousness among the children and youth, being called by some pedagogues the greatest educator and the sacred chapel of human spirit. In their opinion it became obvious to the Ukrainians, as the nation without its own state, that the family had to take responsibility for the upbringing and educating the children and youth in their national identity.

Family preserved and passed on to their children national and cultural values : national dignity and pride, respectfulness, state building desire, historical memory and so on.

Keywords: *family, ukrainian educators, sacred chapel, human spirit, national identity*

Wprowadzenie

Narodziny niepodległej Ukrainy w roku 1991 zaskoczyły niemal wszystkie kancelarie dyplomatyczne, uczelnie i rynki finansowe, do czego nadal jeszcze Zachód nie zdołał się w pełni przyzwycząić. Zdaniem wytrawnych dyplomatów zachodnich istniało wówczas wiele istotnych powodów, by uważać ten kraj za bardzo mało prawdopodobnego kandydata do suwerennego bytu politycznego i gospodarczego. Wypada jednak w końcu stwierdzić, iż przyjdzie im przywyknąć do istnienia Ukrainy tam, gdzie ona obecnie się znajduje¹.

Niepodległa Ukraina pozostaje jednak społecznością ogromnie zróżnicowaną i niejedolitą, aczkolwiek jej dążenie do budowy jedności z różnorodności to zjawisko zupełnie normalne oraz w dziejach wielu krajów i narodów wyraźnie dostrzegalne. Andrew Wilson sądzi jednak, iż unikanie pochopnych i nie zawsze zasadnych ocen świadczy dobrze o rozsądku historyka. Tymczasem ukraińscy nacjonałiści uważają własny naród za istniejący od dawna byt historyczny, funkcjonujący już od zarania dziejów Ukrainy, które pozostają pasmem kolejnych tryumfów i upokorzeń. A przecież narody tworzą się jako określone wyobrażenia polityczne i kulturowe oraz funkcjonują jako idea łącząca ludzi posługujących się tą samą mową ojczystą, żyjących w jakiejś wspólnocie lokalnej, realnej, lub od dawna należącej do czasu minionego².

Jakkolwiek kancelarie dyplomatyczne zostały zaskoczone powstaniem państwa ukraińskiego, tak samo jak i upadkiem ZSRR, nie powinniśmy tracić z pola widzenia sprawy edukacji ukraińskiego społeczeństwa. Kwestia ta bowiem powróciła na łamy czasopism pedagogicznych tego kraju, jest analizowana i wnikliwie rozpatrywana w monografiach i pracach zbiorowych pióra ukraińskich autorów, publikujących tak poza granicami kraju, jak i w wydawnictwach ukazujących się w języku ojczystym³. Ze zrozumiałych powodów kwestia ta budzi również zainteresowanie badaczy pol-

¹ A. Wilson, *Ukraińcy*, Warszawa 2002, Fakty, s. XI.

² Ibidem.

³ Z. Brzeziński, *Ukraine's Critical Role in the Post – Soviet – Space*, "Harvard Ukrainian Studies" 1996, nr 20, s. 3–8; J.P. Himka, *The Construction of Nationality in Galician Rus: Icarian Flights in Almost All Directions* [w:] M.D. Kennedy, R.G. Sumy, *Intellectuals and the Articulation of the Nation*, Ann Arbor 1999, University of Michigan Press, s. 109–164. Zob. także: *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kloczowski, Lublin 2000, t. 1–2; *Tematy polsko – ukraińskie. Historia. Literatura. Edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2000; *Wiele twarzy Ukrainy*. Rozmawiali i przypisami opatrzyli Iza Chruścińska i Piotr Tyma, Lublin 2005 i inne.

skich, dla których jest to problematyka niezwykle pasjonująca i wymagająca wnikliwej analizy oraz – w konsekwencji – także syntezy⁴. To problem tym bardziej istotny, iż czasy istnienia tzw. obozu krajów demokracji ludowej, pod czułym patronatem Moskwy, nie służyły zdecydowanie lepszemu poznawaniu się społeczeństw polskiego i ukraińskiego, a oficjalna przyjaźń i braterstwo zastrzeżone były przede wszystkim dla komitetów centralnych bratnich partii⁵. Dopiero rozpad imperium radzieckiego umożliwił bliższe przyjrzenie się wielu problemom edukacyjnym występującym w tzw. bratnich krajach, historycznym zaszłościom oraz globalistycznym nadziejom sąsiednich narodów i społeczności. Uświadomiło nam to, jak mało o sobie wiemy, jak wiele jest nie zawsze uzasadnionych uprzedzeń i stereotypów, jak ogromna jest niewiedza o sąsiadach zza granicznej rzeki⁶. Warto zatem sięgnąć do dorobku ukraińskiej myśli pedagogicznej i publicystyki, do zawartych w niej zróżnicowanych myśli i opinii na temat wychowania dzieci i młodzieży w rodzinie oraz roli rodziny ukraińskiej w kształtowaniu patriotyzmu jej członków, a także jego specyfiki na tle relacji wzajemnych wielokulturowych społeczności.

Rodzina ukraińska jako środowisko wychowawcze w XIX i XX wieku

Wnikliwa analiza dostępnej bazy źródłowej wyraźnie wskazuje, że pedagodzy ukraińscy uznawali rodzinę za pierwszą i zarazem podstawową szkołę patriotyzmu, narodowego wychowania, środowisko, w obrębie którego kształtowano szacunek wobec języka ojczystego, zwyczajów i tradycji oraz obrzędów. Utrzymywali nawet, że rodzina i ród to rodzaj świątyni, zaś wychowanie dzieci pozostaje najświętszym obowiązkiem rodziców. W tym miejscu warto przytoczyć opinię M. Stelmachowycza, który analizował potencjał wychowawczy ukraińskiej rodziny jako centrum życia, prawdziwej świątyni ludzkiego ducha i najważniejszej wychowawczynie dzieci i młodzieży. Uznawał on decydującą rolę rodziców jako pierwszych wychowawców, znaczną rolę edukacyjną dziadków, braci i sióstr oraz wszystkich po-

⁴ S. Mauersberg, *Szkołnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968; M. Syrnyk, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996 i inne.

⁵ G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”. Konflikt polsko–ukraiński 1943–1947*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 5 i nast. Por. tenże: *W kregu „Lun w Bieszczadach”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2009.

⁶ G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5 i nast.

zostałych krewnych. Jego zdaniem w procesie wychowania powinni byli uczestniczyć zarówno rodzice, jak i cała pozostała familia⁷.

W domu rodzinnym, w otoczeniu najbliższej rodziny, dzięki oddziaływaniu rodzeństwa i bliskich, w atmosferze ciepła ojczyźnej kultury, tradycji i obyczaju, budowano narodową świadomość zaszczepiając dzieciom miłość i szacunek do wszystkiego, co było ojczyźne, ukazując piękno ziemi ojczyźnej, kształtując ich wolę i charakter⁸.

Wszystko to miało zdecydowanie służyć kształtowaniu osobowości Ukraińca. Dlatego O. Barwiński, H. Wrecjona, W. Ilnyckij, K. Kachnykiewicz czy O. Partycki, a za nimi wielu innych badaczy, przywiązywało ogromną wagę do wychowania domowego. Dla rodziny ukraińskiej charakterystyczne pozostawało codzienne wspólne odmawianie modlitwy, opowiadanie o historii rodu, wioski, o życiu przodków i ich miłości do swojej ziemi, ich cierpieniach, słuchanie bajek i legend oraz nauka tradycyjnych pieśni śpiewanych jeszcze przez przodków⁹.

Stąd w rodzinie – jak głosił O. Partycki – dziecko stopniowo kształtowało w sobie miłość i szacunek wobec rodziców, przywiązanie do krewnych, zaczynało rozumieć i odczuwać znaczenie i sens szczęścia ogniska domowego, rozwijał się jego szacunek wobec starszych oraz wobec obowiązujących praw i zwyczajów, kształtowały się w nim wszystkie podstawowe cnoty. W przekonaniu owego badacza dzieje edukacyjnych rodziny ukraińskiej dla dzieci dzieje osobiste własnego rodu powinny być przykładem i wzorem uczciwego życia w prawdzie i zarazem formowania charakteru¹⁰. To ukraińska chata miała być pierwszą szkołą oraz pierwszą cerkwią dla człowieka. I tylko ta jednostka odniesie prawdziwą korzyść z podjętej nauki szkolnej, która wyszła z dobrej chaty – pisał P. Kulisz o wychowaniu dzieci w roku 1869. Jego artykuły „Gazeta Szkolna” przedrukowała w 8 lat później¹¹.

Po upływie dalszych dwu lat, w 1879 roku, „Gazeta Szkolna” wydrukowała cały szereg artykułów pedagogów ukraińskich, poświęconych wycho-

⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, LTN, Lublin 2011, s. 143.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem, s. 144.

¹⁰ O. Partycki, *Hadki pro nychowanija domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 21, s. 173.

¹¹ P. Kulisz, *Gdeszczo pro nychowanija ditej (Pisla „Pravdy”)*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 15–16, s. 137.

waniu domowemu. Podkreślano w nich przede wszystkim ogromne znaczenie kształtowania świadomości narodowej dzieci od najwcześniejszych lat. Na przykład O. Partyćkyj pisał, że rodzice powinni kierować się zarówno siłą, jak i miłością w wychowaniu dzieci, wychodząc przy tym od własnych doświadczeń i lektury odpowiedniej literatury. Opowiadał się on po stronie słuszności tezy o wychowaniu uczciwych, pracowitych, starannych i moralnych członków społeczności, lecz iżby to wypracować należało dawać dzieciom swobodę, rozwijać ich charakter i hartować je pod względem fizycznym. Zadaniem rodziców było sprawić, by dla dzieci dom stał się miejscem świętym. Trzeba zatem było chronić i przestrzegać rodzinnych tradycji znajdując w historii własnego rodu przykłady uczciwego i zarazem autentycznego życia, które mogły formować dziecięce charaktery oraz ukraińską świadomość narodową. Bardzo mocno podkreślał również, iż historia członków własnej rodziny znacznie silniej kształtuje świadomość dziecka niż – podawane jako przykłady do naśladowania – dzieje obcych mu osób¹².

Wychowanie w rodzinie w kontekście innych czynników takich jak geograficzne, historyczne czy społeczno–ekonomiczne, mogło wywierać wręcz olbrzymi wpływ na kierunek formowania osobowości Ukraińca. Stąd ukraińscy pedagodzy na początku wieku XX zaznaczali, że rodzina jako naturalna i zarazem przyrodzona wychowawczyni dziecka, winna się stać najlepszą szkołą cnót i wartości moralnych. Pamiętano w wypowiedziach, że pierwsze zadatki moralnego systemu wartości dzieci otrzymują od swoich rodziców, którzy dysponują możliwościami codziennego oddziaływania, poznawania ich oraz pomagania im – zgodnie z głosem serca – w budowaniu i kreowaniu siebie. To więc rodzice pozostają zawsze dla dziecka pierwszymi nosicielami wartości narodowych i ogólnoludzkich oraz dzięki nim każde wrażenie, które zapada w dziecięcą świadomość jako pierwsze utrwała się mocniej i głębiej od wszystkich pozostałych. Zdaniem ówczesnych ukraińskich pedagogów specyfika wychowania rodzinnego polegała przede wszystkim na tym, iż dziecko uczy się życia z zaufaniem i bez zastrzeżeń, reaguje na dobro i zło oraz na każde postępowanie członków rodziny. Rodzina zatem powinna ukierunkowywać rozwój dziecka i „złe wykorzystać, a dobre umocnić”. A. Ałyśkewycz pisał na przykład tak: „Dziecko zrasta się z każdym miejscem i przedmiotem rodzinnej chaty, swego obejścia i najbliższej okolicy. Pierwsze wrażenia i uczucia, które

¹² O. Partyćkyj, *Hadki pro wychowannja domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 2, s. 9.

w nim pozostają na całe życie, pierwsze zabawy, przyjemności i przygody wiążą się z najbliższym otoczeniem, z ulicą, sadem, cerkwią, stawem, lasem, łąką ojczystej wioski czy miasta”¹³. Dlatego B. Zakłyński powiadał, że każda ukraińska rodzina powinna ozdabiać swoją chatę malowidłami obrazującymi pełną chwały historię, portretami wybitnych Ukraińców lub ich popiersiami, a także hasłami o treściach patriotycznych¹⁴.

Być może zastanowienie budzi to, iż tak wielki nacisk kładziono na domowe wychowanie ukraińskich dzieci, warto wszakże zwrócić uwagę na to, że dla Ukraińców jako narodu bez własnego państwa rodzina musiała brać na swe barki znacznie większe obciążenia edukacyjne wobec własnych dzieci. Na łamach jednego z pism akcentowano na przykład, iż od tego jak zostaną wychowane dzieci zależy, jaki będzie ich los, jaka pociecha dla rodziców, chwała dla rodziny, korzyść dla cerkwi, narodu, kraju oraz całej ludzkości¹⁵.

Na podstawie analizy wyników badań psychologicznych O. Barwiński utrzymywał, iż najważniejszym okresem w procesie rozwoju dziecka jest ten, który rozpoczyna się z chwilą narodzin i trwa do momentu ukończenia czternastego roku życia. Tzw. szkoła macierzyńska to pierwsze sześć lat, które dziecko spędza w kręgu rodzinnym i w ojcowskiej chacie. Odbywa się wtedy przygotowanie dziecka do pójścia do szkoły oraz kreowane są fundamenty jego przyszłości. Wszystkie najważniejsze dla swojej przyszłości wiadomości musi dziecko zdobyć między czwartym a dziesiątym rokiem życia. I powinno je zdobywać w ojczystym języku, czerpać z ojczystej historii, ojczystej tradycji i kultury oraz z ojczystej wiary¹⁶.

W przekonaniu O. Barwińskiego podstawą ustroju i społecznego porządku, podstawą narodowego życia i zarazem niemal świątynią dla każdego Ukraińca jest przede wszystkim życie i wychowanie rodzinne. Dlatego jego obowiązkiem było szerzyć świętość rodzinnego życia i zmierzać do zakładania takich rodzin, które stanowiłyby wzorzec dla innych i były w stanie kultywować rodzinne tradycje. Postulował, iżby w każdej rodzinie zakładać i prowadzić księgi rodowe, przechodzące z pokolenia na pokolenie, w których poza metrykami i świadectwami urodzin byłyby też

¹³ *Znaczącnje materi w wychowanju ditej*, „Uczytel” 1900, nr 7, s. 106.

¹⁴ B. Zakłyński, *Szczę trzeba znaty kożdomu Ukraińcowi?*, Wiedeń 1916, s. 3–31.

¹⁵ A. Aliśkewycz, *Wyd lubowi ridnoj storony do lubowi witeczynny*, „Uczytel” 1909, nr 8–9, s. 118.

¹⁶ O. Barwiński, *Pro spylne dilanie rodinnoho domu i szkoly w wychowanju molodeży*, „Uczytel” 1910, nr 8–9, s. 129.

zapisywane rodzinne zasady i reguły współżycia, decyzje głów rodu, pouczenia dla następców, którzy powinni je traktować jako święty rodzinny obowiązek i zarazem honor i chwałę własnego rodu, do pomnażania której przyczyniać się usilnie powinni. Takie rodzinne księgi powinni również prowadzić oświeceni włościanie¹⁷. Najważniejszą i zarazem najświętszą powinnością rodziców powinno się stać wychowywanie dzieci w miłości i posłuszeństwie, by czyniły jedynie to, co dobre i wartościowe, ażeby kochały i w swoim życiu pozostawały wierne własnym obowiązkom jako członkowie rodziny, obywatele państwa i Boże dzieci¹⁸.

Rodzina to również początek wychowania świadomego nowego pokolenia. Na przykład M. Baranowskiy pisał o miłości do ojczyzny, którą dzieci winny wyssać z matczynej piersi, gdyż rodzina pozostaje ogniskiem, w którym ustawicznie powinna płonąć miłość do kraju ojczystego. O tej idei pisali też J. Zgarський, H. Zaryčkyj, O. Partyčkyj i I. Bartoszewський. W ich przekonaniu to właśnie w rodzinie powstaje fundament wychowania pełnowartościowego obywatela i członka narodu, świadomego swych powinności narodowych i ogólnoludzkich., tworzy się w niej dusza nacji oraz jej charakter. Dlatego B. Zaklynський podkreślał, iż to rodzice i rodzeństwo – świadomi pod względem narodowym – powinni wiedzieć, że należy tak wychowywać dziecko, iżby kiedy dorośnie pozostało patriotą i pracowało dla dobra ojczystego kraju i narodu. Zatem rodzice powinni znać historię ojczystej ziemi, opowiadać o niej dzieciom i zaszczerpieć w ich sercach miłość ojczyzny, uczyć ojczystego języka i patriotycznych pieśni, a także budzić narodową dumę i godność¹⁹.

O roli rodziny w procesie edukacji pisali i mówili ukraińscy pedagodzy również w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Podnosili tę sprawę S. Syropolko, M. Hałuszczynський, J. Dzierowycz, P. Bilaniuk i inni. S. Syropolko pisał między innymi: „Poczucie opieki i miłość, które wzbudzają dzieci u rodziców, tworzą podstawy rodziny, fundamenty obywatelstwa i państwa zarazem. Rodzina to naturalny grunt dla rozwoju dziecka, gdyż jedynie w rodzinie, zbudowanej na wzajemnej miłości, dziecko może w sobie rozwinąć poczucie solidarności z ludzkością, a to przecież znajduje się u podstawy każdego społeczeństwa”²⁰. W przekonaniu M. Hałuszczyns-

¹⁷ Ibidem, s. 130.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ M. Chepil, op. cit., s. 146–147.

²⁰ S. Syropolko, *Spynpraca szkoły ta rodiny w ośwytynj sprawie*, „Ridna Szkoła” 1927, nr 5–6, s.

kiego rodzina to najmniejsza komórka społeczna, której najważniejsze zadanie polega na obywatelskim wychowaniu jednostki, na zaszczepianiu miłości do ziemi ojczystej i ojczyzny, na kształtowaniu narodowej świadomości. Kontynuować tę pracę powinna szkoła dostosowana do potrzeb narodu, natomiast oświecać moralnie na rzecz ogólnego dobra powinna przede wszystkim cerkiew²¹. Zdaniem J. Dzierowycza ten, kto dał dziecku doczesne życie, powinien go podtrzymywać, gdyż jest to najważniejszy rodzicielski obowiązek. Jednak człowiek posiada duszę i dlatego obowiązek drugi polega na obudzeniu w dziecku jego życia duchowego oraz duchowej dojrzałości, co przede wszystkim polega na budzeniu poczucia sprawiedliwości i miłości wobec innych ludzi. Zatem chata rodzinna, która jest swoistym wyobrażeniem całego świata w miniaturze, dostarcza dzieciom materiału do dalszego rozwoju, tworzy podstawy kształtowania zarówno indywidualności, jak i charakteru. To tu zdobyć można najgłębszą wiedzę, zrozumieć dziecięcą indywidualność i naturę, albowiem nigdzie poza domem dziecko nie czuje się tak wolne i naturalne, jak w kręgu najbliższej rodziny. Dla rodziców dziecko jest otwartą księgą i od nich uczy się miłości bliźniego, współczucia, posłuchu, szacunku wobec ludzi starszych oraz nabywa umiejętności radzenia sobie w rozmaitych sytuacjach życiowych²². To dlatego P. Bilaniuk miał podstawy stwierdzać w jednym z artykułów: „Jeżeli nasze dzieci spędzały swoje dzieciństwo, a także młodość w atmosferze wysoko etycznej, głęboko religijnej, w atmosferze przepelnionej miłością do ojczyzny, do ojczystej tradycji oraz dorobku kulturalnego własnej nacji, to dzieciom naszym, kiedy staną się dorosłymi ludźmi, nie trzeba będzie się nadmiernie wyęczać, ażeby opanować siebie w dniach próby”²³.

Kobieta matka jako wychowawczyni w edukacji domowej

W drugiej połowie XIX i pierwszym trzydziestoleciu ubiegłego stulecia ukraińska myśl pedagogiczna doceniła wychowawczą pracę kobiety w ognisku domowym. Najwybitniejsi przedstawiciele tej pedagogiki jak O.

3; P. Bilaniuk, *De szukaty džerel wnutrysźnoj karnosti*, „Szlach Wychowanija i Nawczannija” 1939, nr 2, s. 117–118.

²¹ M. Chepil, op. cit., s. 147.

²² M. Chepil, *Ukraińska simja jak czynnok formuwannja nacjonalnoj swydomosti (II połowyna XIX – počatok XX st.)*, „Naukowy Zapiski Ternopylskoho Derżawnoho Pedahohyčnoho Uniwersytetu. Seria Pedahohyk” 2000, nr 4, s. 51–54.

²³ P. Bilaniuk, op. cit., s. 117–118.

Barwiński, I. Bartoszewski, H. Wrecjona, J. Dzierowycz, O. Partycki czy I. Juszczyzyn głosili tezę, iż w procesie narodowego uświadomienia dziecka rola matki jest decydująca. Matka bowiem wiele znaczy wśród narodów posiadających własne niepodległe państwo, lecz w życiu narodów pozbawionych własnej organizacji państwowej odgrywa ona jeszcze bardziej istotną rolę. Przytaczali przykład zachowania świadomości narodowej przez Polaków w dobie zaborów dzięki matkom Polkom, domowi rodzinnemu i kościołowi²⁴. Trudno się zatem dziwić, iż o roli ukraińskich kobiet matek, które mimo biedy i ciężkiej pracy, czasami nawet wyniszczającej, potrafiły zatroszczyć się o edukację patriotyczną swoich dzieci, z wielkim szacunkiem wypowiadał się S. Podolynski. Warto jego pogląd przytoczyć in extenso: „Należy oddać cześć wielką naszym prostym Ukrainkom. Przy braku oświecenia, w powszechnej biedzie, one same żywią i jak tylko mogą odpowiedzialnie doglądają swoje dzieci, daleko lepiej niż w innych stronach, bogatszych oraz lepiej oświeconych. Jest to z pewnością jedna z przyczyn, dlaczego naród ukraiński rozmnaża się dosyć szybko i dlaczego natura jego pozostaje w niewielkim stopniu zepsuta, mimo wielu niekorzystnych wpływów, które muszą nieraz przetrzymać nasi prości ludzie”²⁵.

Liczni ukraińscy pedagodzy zwracali uwagę na wpływ matki na rozwój dzieci w wieku przedszkolnym. Warto na przykład zwrócić uwagę na poglądy I. Nehrebeckiego, zawarte w podręczniku zatytułowanym „O wychowaniu”. Utrzymywał on, że istotnym czynnikiem formowania świadomości narodowej dzieci jest gawęda historyczna i ukraińska pieśń, gdyż za ich pośrednictwem zaszczepiać najlepiej miłość do narodu, szacunek dla religii i wiary, a także do mowy ojczystej²⁶. Również I. Bartoszewski uznawał matczyne wpływy wychowawcze za najsilniejsze i zarazem najbardziej skuteczne narzędzie kształtowania i rozwoju nacji. Matka bowiem, jakże często nieświadomie, posiada możliwości rozwiązywania najtrudniejszych problemów wychowawczych w oparciu o dar rozumienia i odgadywania dziecięcej duszy. Odczytuje myśli swojego dziecka i jego marzenia, odgaduje powody radości i smutku i jej oko najgłębiej sięga w głąb dziecinnej

²⁴ *Rola materii w życiu bromadjanstwa*, „Ridna Szkoła” 1934, nr 12, s. 183–184; M. Chepil, *Żynka – maty jak nosy nacjonalnych cynnostej ukraińskiej rodziny (druha połowyna XIX – persza Tretyna XX st.)*, „Wisnyk Prykarpatskoho Uniwersytetu: Pedahohyka” 2001, t. VI, s. 73–81.

²⁵ S. Podolynski, *Żyttja i zdoronja ludej na Ukrainie*, Żenewa 1878, s. 25.

²⁶ I. Nehrebecki, *O wychowaniu: Pydrucznyk dla ruskich żenszczyn*, Lwów 1881.

duszy²⁷. Także H. Wrecjona utrzymywał, że to matka nakłania i zachęca dziecko do zdobywania wszelkich cnót, które – z biegiem czasu – stają się cnotami narodowymi. W jego przekonaniu wyłącznie świadoma matka Rusinka jest zdolna wychować córkę na Rusinkę. Natomiast matka, która nie wie kim sama jest, nie zdoła wychować dziecka w miłości do własnego narodu. Zwracał ponadto uwagę, iż nie ma w kraju ani jednej szkoły z językiem ukraińskim dla dziewcząt, zatem należy je wychowywać w domu rodzicielskim na kochające patriotki, których nikt nie zdoła skłonić do porzucenia słusznej drogi życiowej²⁸. B. Zakłynskyj pisał wręcz, iż matka winna stać się „pierwszą nauczycielką swego dziecięcia, bez względu na to, czy pochodzi z inteligencji, czy jest włościanką, czy też wywodzi się z rodziny mieszczańskiej. Już bowiem nad kołyską będzie śpiewała pieśni pełne miłości do ojczyzny”. Zalecał rodzicom, by czytali dzieciom opowiadania takie jak: „Olesia”, „Kozacka zemsta”, „Taras Bulba”, „Zachar Berkut”, „Mykoła Dżerja”, „Za ojczysty kraj”, „Pod Korsuniem” i wiele innych. Podkreślał również rolę ojca w tym procesie edukacji narodowej²⁹. K. Tryljowskiy na początku XX stulecia pisał wręcz o ukraińskich kobietach, że jako „matki dają Ukrainie nowe pokolenie, i od nich przede wszystkim zależy, jakie to pokolenie będzie. A od tego jakie będzie młode pokolenie Ukraińców, zależy jaka będzie przyszłość całej naszej Ukrainy”. W jego przekonaniu świadoma kobieta patriotka jest przykładem dla swego otoczenia i posiada ogromny wpływ wychowawczy na wszystkich członków rodziny³⁰. Dlatego także Ł. Jasinczuk pisał: „Ukraińska kobieta musi pamiętać, iż jest przede wszystkim odpowiedzialna za narodowe oblicze rodziny. Ulżeniu owej odpowiedzialności dopomoże głęboka narodowa świadomość własna. Nie może ona jednak opierać się jedynie na wyuczonych frazach, chociażby najbardziej rozumnych i trafnych /.../ Świadomość ta powinna się opierać na wiedzy o różnych zjawiskach w obrębie naszego narodu, na wiedzy o stosunku innych narodów do naszego i odwrotnie”³¹.

Od świadomej kobiety matki pedagogzy ukraińscy oczekiwali wierności własnemu narodowi, strzeżenia narodowych skarbów, tworzenia nowych i pomnażania ich. To one, świadome kobiety – matki, siostry i ukocha-

²⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 148.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem, s. 149.

³⁰ Ibidem, s. 150.

³¹ Ibidem.

ne dziewczyny powinny były poprowadzić swój naród w kierunku dobra, siły i piękna. Głoszono zatem hasło „Świadoma kobieta – świadomy naród – bezpieczna przyszłość”. Zawarta w nim była prawda o wielkiej roli kobiety matki w każdym, nie tylko ukraińskim – narodzie. Jeszcze w 1939 roku pisano w kalendarzu „Proswity”, że „matka posiada swoistą żywiołową świadomość, która czyni ją zdolną do obrony wszystkiego, co rodzinne, przechowywania tego rodzinnego, mimo iż jest niepiśmienna i świadomości w dzisiejszym rozumieniu nie posiada. Niektóre kobiety, jak wynika z utworów W. Stefanyka, często analfabetki, posiadają wysoką świadomość narodową. Jest w nich zdrowe rozumienie tego, co dobre i korzystne dla narodu, i chociaż same pozostają niepiśmienne, cieszą się ze świadomych dzieci, dbają o ich edukację i radują się ich pracą dla ogółu. Zatem nasze ukraińskie kobiety to cudowny skarb i wielka nadzieja całego narodu. Z owej kobiecości może łatwo wyrosnąć niepokonana siła, która naprawdę uratuje swoją nację”³².

Ogromną rolę matki jako wychowawczynie domowej pedagogzy i publicyści ukraińscy doceniali i akcentowali przy każdej, najmniejszej nawet, sposobności. Trudno się zatem dziwić, iż żywo uczestniczyli w przygotowaniach i pracach organizacyjnych dorocznego Święta Matki, wygłaszali odczyty, wykłady, organizowali deklamacje, śpiewy, co miało budować autorytet opiekunki domowego ogniska i zarazem wychowawczynie społeczności ukraińskiej. Zabiegali o to także, by każde takie święto budziło dumę u matek oraz właściwe pojmowanie ich roli edukacyjnej jako wychowawczynie nowych pokoleń. W opinii pedagogów tamtego czasu poważana matka była w stanie stworzyć stabilne podwaliny wychowania narodowo świadomej młodzieży³³.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego 1918–1939 ukraińskie Święto Matki uzyskało ogromną popularność i wysoką rangę społeczną wśród Ukraińców. Na przykład święto to w 1932 roku zostało zorganizowane we Lwowie na Górze Świętego Jura. Wielkie uroczystości rozpoczęło nabożeństwo w soborze, a wspaniale – według relacji jednego z uczestników – kazanie na temat znaczenia matki dla nacji i ludzkości wygłosił ks. Kunyćkyj, zaś błogosławieństwa udzielił metropolita A. Szeptyćkyj. Następnie zorganizowano uroczysty koncert w wykonaniu dzieci ze

³² Ibidem, s. 153.

³³ Ibidem.

szkół „Ridnoj Szkoły” oraz dziecięcych placówek Towarzystwa Ukraińska Ochronka³⁴.

Na kartach ukraińskich wydawnictw, periodyków i kalendarzy często formułowano pytania o to, jakie ziarno powinna zasiewać matka w duszy własnego dziecka? I tak „Kobiety Los” podpowiadał, że w pierwszej kolejności to krzewienie miłości do Boga i Ojczyzny. Rośnie bowiem i rozwija się dziecko, kształtuje się jego świadomość, jego rozważa i szacunek wobec wspomnianych cnót. Dlatego matka powinna przestrzegać pewnych norm i zasad w wychowywaniu dzieci, czyli zawsze i wszędzie rozmawiać w języku ojczystym, śpiewać dziecku ukraińskie pieśni, szanować strój narodowy i krzewić poczucie dumy z jego posiadania, uczyć dziecko robienia zakupów wyłącznie w ukraińskich sklepach, czytać dziecku dobre ukraińskie książeczki, prenumerować ukraińskie pismo „Dzwoneczek”, przygotowywać dziecko do pójścia do szkoły³⁵. Jak podkreślał S. Steczyszyn, jedna dobra ukraińska matka jest warta stu szkolnych nauczycieli. Jej nauczanie, nawet bez słów, znaczy daleko więcej niż można byloby przekazać przy pomocy języka. Rodzinna chata jest zatem pierwszą i najpiękniejszą zarazem szkołą człowieczeństwa. Zanim dziecko pójdzie do szkoły, może wraz z mlekiem matki przyjąć tak wiele patriotycznego żaru i uczucia, że żadna obca szkoła nie zdoła owego dziecka zepsuć³⁶.

Trudno się zatem dziwić, iż kobiety ukraińskie w dobie międzywojnia podjęły aktywną działalność na rzecz zachowania mowy ojczystej oraz narodowej ukraińskiej szkoły. Pisano wtedy: „ Każda ukraińska chata niech się stanie szkołą narodową, a nauczycielem w tej szkole uczynimy matkę”³⁷. Stąd jednym z bardzo istotnych kierunków pracy oświatowej prowadzonej wśród kobiet stała się popularyzacja odpowiednich wydań książek, kształtowanie ich zainteresowań czytelniczych, potrzeb edukacyjnych i upodobań, to zaś sprzyjało niezwykle wzrostowi poziomu oświecenia Ukrainek. Dla nich S. Syropolko przygotował program systematycznego czytania, do którego włączył literaturę ukraińską w zakresie ukrainoznawstwa, historii Ukrainy, pedagogiki, psychologii³⁸.

³⁴ Swjato Materi i „Ridna Szkoła”, „Ridna Szkoła” 1932, nr 12, s. 185.

³⁵ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 154.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 155.

³⁸ S. Syropolko, *Samoosnyta* [w:] *Narodnyj ilustrowanyj kalendar Towarystwa „Prosynyta” na 1929 rijk*, Lwiv 1928, s. 6–8.

Kwestia wychowania narodowo świadomej młodzieży została też bardzo mocno zaakcentowana podczas Ukraińskiego Kongresu Kobiet, który obradował w Stanisławowie (obecnie Iwano–Frankowsk) w dniach 23–27 czerwca 1934 roku i apelował do Ukrainek o prowadzenie aktywnej walki o narodową szkołę i przeciwstawianie się wynaradawiającemu wpływowi szkół publicznych³⁹.

W okresie międzywojnia akcentowano także potrzebę właściwego nauczania i wychowania dziewcząt ukraińskich jako przyszłych matek. Albowiem „jedynie rozumna, uczciwa i religijna matka może w dzieciach zaszczerpić wiarę, chrześcijańska uczciwość oraz zachęcić do ich zachowania. Jedynie matka kochająca swój naród, kochająca ojczyźne słowo i szanująca narodowe zwyczaje i wspomnienia może w dziecku pielęgnować uczucia patriotyczne”⁴⁰.

Można zatem wyrazić pogląd, iż rodzina ukraińska drugiej połowy XIX i pierwszego trzydziestolecia XX wieku zajmowała pozycję wiodącej nosicielki idei, sposobów myślenia, tradycji i zwyczajów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Pozostawała najważniejszym środowiskiem służącym zachowaniu odrębności etnicznej i kulturowej, kształtowania świadomości narodowej ukraińskich dzieci i młodzieży. Jak twierdzą ukraińscy badacze rodzina ta wypielegnowała system wartości, które po roku 1991 mogły się znaleźć u podstaw koncepcji edukacji ukraińskiej w niepodległym państwie⁴¹.

Współczesna myśl pedagogiczna Ukrainy i jej refleksja o roli wychowawczej rodziny ukraińskiej

Najnowsze dzieje Polaków i Ukraińców świadczą, iż nie brak w nich wydarzeń dramatycznych. W XX stuleciu obydwie narody zostały ciężko doświadczane przez okrutne represje zarówno hitlerowskiego nazizmu jak i komunizmu. Warto jednak podkreślić, iż te drugie przez wiele lat istnienia tzw. obozu krajów demokracji ludowej starano się dość skutecznie wymazywać ze społecznej pamięci obydwu narodów. Nie można było oddać czci należnej ofiarom zarówno mordu katyńskiego, jak i Wielkiego Głodu na Ukrainie, podczas którego zagłodzono ponad 3 miliony ukraińskich chłopów, a także masowych mordów popełnionych na ludności polskiej

³⁹ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 153.

⁴⁰ B. Cymbalisty, *Rodyna i dusza narodu* [w:] *Ukrajnińska dusza*, Kyjiv 1992, Feniks, s. 66–96.

⁴¹ *Znaczenie materi w wychowywaniu dytetj*, „Uczytel” 1900, nr 7, s. 110.

na Wołyniu i w Galicji Wschodniej przez banderowską frakcję Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów oraz Ukraińską Powstańczą Armię⁴². Czy jednak nie warto zatrzymać się na chwilę nad ujemnymi skutkami edukacji nacjonalistycznej w XIX i pierwszym trzydziestoleciu XX wieku, prowadzonej przez wielu ukraińskich nacjonalistów, by postarać się dojrzeć, gdzie i kiedy zostały popełnione błędy przez obydwie strony, które doprowadziły do śmierci niewinnych ludzi? Czy przejawy antypolskich postaw księży grekokatolickich na Kresach Rzeczypospolitej nie były raczej świadectwem codziennego krzyżowania Jezusa Chrystusa, który – zdaniem niektórych katechetów ukraińskich – był Ukraińcem?⁴³ Wspomniane wyżej pytania nie są dowodem nacjonalistycznych poglądów autora artykułu, lecz wynikają z potrzeby dochodzenia do prawdy obiektywnej, która powinna stać się budulcem nowych relacji polsko – ukraińskich i otwierać – poprzez Partnerstwo Wschodnie – coraz szerzej drzwi do wspólnej Europy. Druga wojna światowa i klęska III Rzeszy na polach krwawych bitew oraz zwycięstwo Armii Czerwonej jako sojusznika aliantów zachodnich postawiło kropkę nad „i”. Wydawało się w 1945 roku, że tamte wydarzenia przechodzą całkowicie do historii, gdyż nikt nie zakładał upadku i rozpadu Związku Radzieckiego pod koniec XX wieku. Jednak konflikt polsko–ukraiński trwał jeszcze do 1947 roku i zakończył się dopiero operacją „Wisła”⁴⁴.

Lata, które po nim nastąpiły były czasami rozbudowy potęgi ZSRR i wychowania komunistycznego, a Ukraina była jedną z jego republik związkowych, dodajmy, jedną z najludniejszych i najważniejszych dla rozwoju gospodarczego kraju. Nie było ani czasu, ani też miejsca na kontynuowanie refleksji o rozwoju szkoły narodowej i narodowego wychowania Ukraińców. Czasy te jednoznacznie podsumowała w swojej monografii Maria Chepil, utalentowany badacz historii wychowania i pedagogiki, pisząc znamienne słowa: „Dawna radziecka historia pedagogiki albo zaprzeczala roli Cerkwi i innych związków wyznaniowych w procesie wychowania świadomej narodowo młodzieży ukraińskiej, albo też oceniała ją w negatywnym świetle”⁴⁵.

⁴² G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5 i nast.

⁴³ K. Sanojca, *Katecheci – księża grekokatolicy wobec państwa polskiego w latach 1918–1939* [w:] *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, red. S. Walasek, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 257.

⁴⁴ G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 5–6.

⁴⁵ M. Chepil, *Ciernistą drogą...*, op. cit., s. 271.

Kiedy wybuchła wreszcie niepodległość i Ukraina stała się państwem samodzielnym, posiadającym własny rząd i administrację terenową, własną armię i milicję, palącą kwestią stała się odpowiedź na pytanie w jaki sposób budować i rozwijać kraj, kształtować świadomość społeczną i narodową, ku jakim wzorcom z przeszłości się zwracać, by kształtować nowy model obywatela odpowiadający w pełni czasom, które nadeszły? Odpowiedzi na tak postawione pytania nie należały do łatwych i nie zawsze satysfakcjonowały tych, dla których były przeznaczone. Życie w kraju, w którym panował permanentny kryzys gospodarczy, samowola nowobogackich, korupcja, a poziom życia materialnego przeciętnego mieszkańca graniczył częstokroć z wegetacją, wymagało jednak nowego obywatela i patriotę swego kraju, który byłby w stanie sprostać najtrudniejszym nawet wymogom aktywności społecznej, politycznej na szczeblu lokalnym oraz regionalnym i centralnym. Ten egzamin zdano pozytywnie świadcząc obecnością własną na Majdanie Swobody w Kijowie.

Zachodzącym w kraju wydarzeniom towarzyszyło często poczucie zagubienia oraz utraty systemów wartości, które jeszcze niedawno powszechnie obowiązywały w zakresie regul społeczno-współżycia. Zjawiska te nie były obce również nauczycielom akademickim, którzy boleśnie przeżywali codzienne kłopoty i trudności, przede wszystkim natury finansowej. W owej dżungli problemów trudno było się odnaleźć, a jeszcze trudniej zdobyć poczucie stabilności. Coraz bardziej dojmujące stawały się problemy rozwoju młodego pokolenia i jego kondycji moralnej. Upowszechniało się przekonanie o potrzebie jego rozwiązywania nie w sposób abstrakcyjny, lecz w oparciu o zasady edukacji rodzinnej i pedagogiki narodowej. Odwoływać się zaczęto do systemu wychowania ludowego, o którym niezwykle przekonująco pisał kiedyś K.D. Uszyński tak: „Stawszy się jednym z elementów życia państwowego narodowego, wychowanie każdego narodu potoczyło się właściwym dla siebie torem, i obecnie każdy naród europejski posiada swoisty własny system edukacji”⁴⁶. Jednak zdaniem wielu badaczy ukraińska mentalność wyróżnia się swoim charakterem emocjonalno-uczuciowym, do czego dołączyć należy niestalość, niedostatek jasno zdefiniowanego celu, gwałtowny charakter ruchu, chęć do zdobywania czegoś nowego poprzez rujnowanie czegoś, co nie zostało doprowadzone do końca, to zaś, co pozostawało stałe wynikało z dominacji indywiduali-

⁴⁶ K.D. Uszyński, *Wybrany twory*, Kyjiv 1983, t. 1, s. 46.

zmu nad postawą społeczną⁴⁷. Niezwykle charakterystyczną cechą osobowości Ukraińca pozostaje egzystencjalność jego stosunku do otaczającego świata. Ta cecha rozwijała się i kształtowała w kontekście sytuacji geopolitycznej i historycznej na Ukrainie. Ustawicznym grabieżom i najazdom towarzyszyło zagrożenie śmiercią i ucieczka w głąb siebie oraz – związane z tym – przeżywanie cierpienia. Wspomniany duch męki i narodowego cierpienia sprawiał, że Ukraińcowi brakowało twardości na szlaku walki o wyzwolenie narodowe. Owa mentalność narodu ukraińskiego cechuje się także specyficzną twórczością. Ukraińska emocjonalność, uczuciowość i liryzm, które znajdują swoje odzwierciedlenie – w sensie najogólniejszym – w życiu codziennym oraz w obrzędowości, w artyzmie sukcesu i wysłowieniu pieśni to cenny dar Boży⁴⁸.

Stwierdzenie to w swoisty sposób określa nadal ogromny wpływ nie tak dawnego imperium sowieckiego na obecny kształt ukraińskiej tożsamości narodowej, polityki, ekonomii a nawet religii. Rosjanie i Ukraińcy byli w dziejach zarazem przyjaciółmi najserdeczniejszymi i rywalami najbardziej nieprzejednanymi⁴⁹. Właśnie to sprawia, że musiał minąć czas niezbędny dla wyklarowania pewnych priorytetów edukacyjnych, nawiązania nowych kontaktów badawczych i powstania nowych, bardziej ukraińskich opracowań naukowych i publikacji. Musiała też zarysować się możliwość podjęcia rzeczywistej współpracy transgranicznej ponad podziałami, uczestnictwa w konferencjach międzynarodowych, jak również współdziałania w obrębie interdyscyplinarnych zespołów badawczych, staży naukowych, a nawet pracy dydaktycznej w zagranicznych uczelniach partnerskich. Z tym wszystkim Ukraina musiała zmierzać w kierunku normalności, to zaś oznaczało konieczność słabszego fetyszyzowanie minionego czasu⁵⁰.

Jednym z pedagogów ukraińskich, który otworzył dotąd zakazaną kartę ojcystego wychowania w rodzinie był Mirosław Stelmachowycz (1934–1998). Już w czasach niezależnej Ukrainy ukazało się drukiem wiele jego prac poświęconych temu niezwykle istotnemu zagadnieniu. Już w 1995 roku opublikował kilka artykułów: „Szanujmy ukraińskiego nauczyciela”,

⁴⁷ G.P. Wasjanowycz, P.I. Czernykov, *Etnopedagogika i moralno – etyczne wychowanie uczniów*, Pryłuki 1995, s. 5.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ W. Pererwa, *Istoria szkoły i nauki w myśtach i selach Kyjimszczyny XIX – początku XX stolittja*, Bila Cerkwa 2008, ss. 670.

„Chrońmy święte imię Matki”, „Wychowanie beznarodowe to antyukraińska postawa” (1996), „Musimy się nauczyć być Ukraińcami” (1996), „Ukraińska czy postradziecka pedagogika” (1998). Wspomnianym refleksjom Stelmachowycza towarzyszyły również jego rozważania na temat ukraińskiej szkoły narodowej i edukacji w rodzinie. Należy przede wszystkim wymienić jego rozprawy takie jak: „Ukraińska szkoła narodowa i pedagogika narodowa”, która ukazała się w roku 1992, „Rodzina i wychowanie w rodzinie na Ukrainie od czasów najdawniejszych do XIX wieku”, opublikowana w tym samym czasie, „Pedagogika narodowa i naukowa” (1992), „Ukraińskie wychowanie narodowe” (1993), „Ideal wychowawczy ukraińskiej pedagogiki narodowej” (1993), „Rodzinna etnopedagogika ukraińska” jako nauka o rodzicach i dzieciach” (1995), czy „Potencjał wychowawczy rodziny ukraińskiej”, opublikowany w 1998 roku. Do jego kontynuatorów zalicza się dziś na Ukrainie O. Wiszniewskiego, T. Zawgorodnia, P. Łosiuka, R.P. Skulskiego, B. M. Stuparyka oraz M.M. Czepil z Drohobycza. To M. Stelmachowycz był autorem słów wypowiedzianych w roku 1997, „że humanistyczna, demokratyczna pedagogika narodowa, szkoła i rodzina wyrastają na gruncie pedagogiki narodowej”. On też był autorem podręcznika wydanego drukiem w 1996 roku pod tytułem „Ukraińska pedagogika rodzinna. Podręcznik dydaktyczno-metodyczny, Kijów 1996⁵¹.

Odzyskanie niepodległości przez Ukrainę otworzyło także przed innym pedagogiem Bogdanem Stuparykiem (1940–2002) nowe horyzonty refleksji i pracy badawczej. Otworzyły się przed nim, zamknięte dotąd, archiwa i biblioteki, w których przechowywano publikacje badaczy z ukraińskiej diaspory. Wtedy też doszły do głosu takie cechy osobowości Stuparyka jak poczucie obywatelskiej przynależności, zainteresowania teoretyczne, a także cechy charakteru: oddanie dla sprawy, rzetelność w analizie źródeł i publikacji oraz niesamowita pracowitość. To z jego nazwiskiem wiąże się dziś idea odrodzenia oświaty narodowej w niezależnej Ukrainie, a wszystkie jego wystąpienia publiczne i drukowane opracowania zachęcały do pracy i znajdowały licznych naśladowców. Odwoływał się do pedagogów ukraińskich doby galicyjskiej, którzy utrzymywali, że u podstawy oświaty i wychowania ukraińskiego powinna się znaleźć narodowa idea ukraińska. Prace swe drukował B. Stuparyk na łamach znaczących pism pedagogicznych takich

⁵¹ T.K. Zawhorodnja, *Stelmachowycz Mirosław Hnatowycz* [w:] *Ukraińska Pedabohyka w personaliach. W dwóch knybach. Knyba druba XX stolittja*, za red. O. W. Suchomlynskoj, Kyjiw 2005, Łybyd, s. 525–530.

jak „Drogi oświaty”, „Ojczysta szkoła”, „Pedagogika i psychologia oświaty zawodowej” i wielu innych. Wszystkie jego publikacje odznaczają się bardzo głęboką analizą życia rodzinnego, szkolnego, nieformalnych związków młodzieży, głęboką znajomością psychologii rodzicielskiej i dziecięcej oraz wielką umiejętnością szczerego dyskusowania z nimi o największych wiecznych wartościach niełatwego życia ludzkiego. Przybliżał też wielu studentom sylwetki i działalność najbardziej zasłużonych ukraińskich działaczy edukacyjnych i pedagogów. To jemu Ukraina zawdzięcza zapoczątkowanie edycji biblioteczki „Galicyjska pedagogika w personaliach”⁵².

Poczynania badawcze i działalność organizatorska najwybitniejszych współczesnych pedagogów Ukrainy oraz ich uczniów i kontynuatorów budziła zrozumiałe zainteresowanie w polskich ośrodkach akademickich zarówno pod koniec ubiegłego wieku, jak i obecnie, gdy nasz kraj od kilku lat pozostaje członkiem Unii Europejskiej. Zainteresowanie to przejawiali nie tylko polscy badacze od lat studiujący sprawy oświaty i wychowania w Galicji i II Rzeczypospolitej, lecz również tacy, którzy poszukiwali nowych doświadczeń poznawczych w kontekście szerszych problemów europejskich. W Uniwersytecie Rzeszowskim ukazała się ogromna 20-tomowa monumentalna seria wydawnicza „Galicja i jej dziedzictwo”, a na jej łamach publikowali wyniki swych ustaleń nie tylko autorzy tej uczelni, lecz i Krakowa, Wrocławia i innych ośrodków akademickich kraju i z zagranicy⁵³.

⁵² T. K. Zawhorodnja, *Stuparyk Bogdan Mychajłonyycz (1940–2002)*... ibidem, s. 538–543.

⁵³ Seria Galicja i jej dziedzictwo zawiera 20 tomów. I tak w jej obrębie opublikowano: *Historia i polityka*, pod red. W. Bonusiaka i J. Buszki. Rzeszów 1994, t. 1; *Spółczesność i gospodarka*, pod red. J. Chłopeckiego i H. Madurowicz – Urbańskiej. Rzeszów 1995, t. 2; *Nauka i oświata*, pod red. A. Meissnera i J. Wyrozumskiego. Rzeszów, t. 3; *Literatura – język – kultura*, pod red. C. Klaka i M. Wyki. Rzeszów 1995, t. 4; Cz. Klak, *Pisarze galicyjscy. Szkielety literackie*, Rzeszów 1994, t. 5; *Nauczyciele galicyjscy*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 1996, t. 6; W. Szulakiewicz, *Władysław Serebyński. Studium z dziejów pedagogiki galicyjskiej*, Rzeszów 1995, t. 7; *Mysł edukacyjna w Galicji*, pod red. Cz. Majoroka i A. Meissnera. Rzeszów 1996, t. 8; *Biografie pedagogiczne. Szkice do portretu galicyjskiej pedagogii*, pod red. Cz. Majoroka i J. Potoczno, Rzeszów 1997, t. 9; J. Potoczny, *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867–1918)*, Rzeszów 1998, t. 10; A. Meissner, *Spór o duszę polskiego nauczyciela. Społeczność galicyjskie wobec problemów kształcenia nauczycieli*, Rzeszów 1999, t. 11; *Galicja w 1848 roku. Demografia, działalność polityczna i społeczna, gospodarka i kultura*, pod red. A. Bonusiaka i M. Stolarczyka, Rzeszów 1999, t. 12; A. Bonusiak, *Lwów w latach 1918–1939*, Rzeszów 2000, t. 13; *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej Polowie XX wieku*, pod red. Cz. Majoroka i A. Meissnera, Rzeszów 2000, t. 14; *Działalność wyzwoleńcza*, pod red. J. Hoff, Rzeszów 2001, t. 15; *Opieka nad dzieckiem w Galicji*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 2002, t. 16; P. Sierżęga, *Obchody 200. rocznicy odsieczy wiedeńskiej w Galicji (1883)*, Rzeszów 2003, t.

Otwarto szerzej lamy polskich wydawnictw dla badaczy ukraińskich, którzy tym sposobem przekraczali barierę językową i przybliżali polskiemu czytelnikowi złożone zagadnienia edukacji na Ukrainie. Powstawały w ten sposób treściowo bardzo bogate prace zbiorowe, będące najczęściej owocem konferencji międzynarodowych lub umów o współpracy między zaprzyjaźnionymi uczelniami. W 1996 roku w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą Zakład Historii Wychowania i Pedagogiki Porównawczej UMCS zorganizował międzynarodową konferencję naukową na temat *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*. Uczestniczyło wówczas w obradach ponad 50 badaczy z Polski, Ukrainy, Malezji, Szwecji i Republiki Południowej Afryki. W wydanej pracy zbiorowej znalazły swoje miejsce opracowania autorów ukraińskich⁵⁴. W tym samym czasie opublikowano we Lwowie 4 rozprawy naukowe polskich autorów w języku ukraińskim⁵⁵. Poczynając od 1999 roku redakcja „Lubelskiego Rocznika Pedagogicznego” przyjmowała do publikacji na podstawie recenzji specjalistów artykuły i rozprawy autorów ukraińskich. Były one drukowane w języku polskim lub ukraińskim. Publikowaliśmy ponadto recenzje prac autorów polskich pióra badaczy ukraińskich⁵⁶. W tym samym okresie czasu ukazała się praca zbiorowa „Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939”. Była ona pokłosiem konferencji międzynarodowej zorganizowanej przez Zakład Historii Oświaty i Wychowania Uniwersytetu Wrocławskiego. W materiałach wiele miejsca poświęcono sprawom galicyjskim i ukraińskim na tamtym obszarze⁵⁷. Materiały dotyczące Galicji zamieścił również w roku 2003 „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”⁵⁸. W 2004 roku z kolei wydawnictwo

17; E. Czop, *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939 – 1941*, Rzeszów 2004, t. 18; J. Kuzicki, *Oreżem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłowskiiego (1805 – 1865)*, Rzeszów 2005, t. 19; *Historia wychowania. Misja i edukacja*, pod red. K. Szmyda i J. Dybca. Rzeszów 2008, t. 20. Kolejne tomy serii znajdują się w przygotowaniu.

⁵⁴ *Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, pod red. R. Kuchy i E. Klosa. Lublin 1998, UMCS, ss. 483.

⁵⁵ *Pytання педагогіки середньої і вищої школи*, „Wisnyk Lwiwskoho Uniwersytetu, Seria Pedagogiczna. Wypusk 13. Lwiv 1996, ss. 128.

⁵⁶ „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 1999, t. XIX; 2002, t. XXII; 2004, t. XXIV; 2005, t. XXV; 2007, t. XXVI.

⁵⁷ *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, pod red. A. Bilewicz i S. Walasek. Wrocław 1998, ss. 378.

⁵⁸ „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, Kraków 2003, t. LVI.

UMCS w Lublinie opublikowało pracę zbiorową w języku angielskim pióra 66 autorów reprezentujących ośrodki akademickie w Polsce, Francji, Izraelu, Malezji, RFN, Rumunii, Rosji, Słowacji, Szwecji, Ukrainie. Największy wkład autorski do całej pracy, która ukazała się pod tytułem „European Integration Through Education. Traditions, The Present and The Future”, wnieśli badacze ukraińscy w liczbie 14 uczestników⁵⁹.

Owocny dla wymiany doświadczeń naukowych i myśli okazał się również rok 2006, kiedy wydawnictwa lub konferencje zorganizowały Uniwersytet Wrocławski – „Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)”⁶⁰, Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania w Rykach (obecnie Lubelska Szkoła Wyższa w Rykach) na temat „Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy”. Ukraińskie ośrodki akademickie reprezentowało na konferencji 5 autorów, którzy zaprezentowali interesujące dociekania badawcze w zakresie współczesnego wychowania w rodzinie ukraińskiej, rodzinę jako podstawowe źródło rozwoju osobowości oraz problemy optymalizacji małżeńsko – rodzinnych relacji⁶¹.

Kolejnym krokiem na drodze umacniania współpracy naukowo-badawczej między Polską a Ukrainą była kolejna konferencja zorganizowana w Lublinie na temat „Europejska wspólna przestrzeń edukacyjna a przeobrażenia oświatowe w Polsce i na Ukrainie 1989 – 2006. Nadzieje i zagrożenia”. Materiały z obrad ukazały się drukiem w Drohobyczu w 2007 roku.. W toku obrad poddawano analizie kwestie wspólnej przestrzeni edukacyjnej i jej podstawowe uwarunkowania w kontekście polskich i ukraińskich przemian społeczno-gospodarczych, socjologicznych i edukacyjnych zachodzących w obydwu krajach⁶². Natomiast w roku 2008 we Lwowie wydano pokłosie wymiany poglądów na sprawy edukacji w ujęciu lubelskich i lwowskich autorów pod tytułem „Pedagogiczna oświata na Ukra-

⁵⁹ *European Integration Through Education. Traditions The Present And The Future*, editor-in-chief R. Kucha. Lublin 2004, UMCS, ss. 662.

⁶⁰ *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, pod red. S.Walasek. Kraków 2006, Impuls, ss. 374.

⁶¹ *Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy (Family and its values in Multicultural European Society)*, pod red. J. Majchrzak-Mikuly I J. Sarana, Ryki 2006, ss. 496.

⁶² *Europejska wspólna przestrzeń edukacyjna a przeobrażenia oświatowe w Polsce i na Ukrainie 1989 – 2006. Nadzieje i zagrożenia*, pod red. M. Chepil i R. Kuchy. Drohobycz, Lublin 2007, ss. 497 (w języku polskim i ukraińskim).

inie i w Polsce: realia i perspektywy”. Książka została wydrukowana w językach polskim i ukraińskim⁶³.

Swoistym nawiązaniem i zarazem kontynuacją refleksji podjętej w LSW w Rykach w roku 2006 stała się kolejna konferencja obradująca pod hasłem „Rodzina jako nośnik tradycji narodowych, religijnych i patriotycznych” w Rykach i Łowiczu w marcu 2009 roku. Uczestniczących w wymianie poglądów 16 badaczy ukraińskich wniosło znaczne ożywienie poznawcze ukazując wielostronne przeobrażenia rodziny współczesnej na Ukrainie i jej rangę edukacyjną⁶⁴.

Wreszcie, w 2010 roku, na Ukrainie ukazała się w języku ukraińskim monografia pióra Marii Chepil i Lili Stachyw pod tytułem „Podręcznik jako instrument rodzinnego wychowania uczniów w młodszym wieku szkolnym na Ukrainie Zachodniej (1919–1939)”. Licząca sobie 354 strony druku książka to źródłowe opracowanie. Ukazuje ona znaczącą rolę wychowania familijnego w zakresie rozwoju harmonijnej osobowości łączącej w sobie zarówno wszechstronną wiedzę, jak i wysokie – na Ukrainie szczególnie pożądane – wartości moralne⁶⁵.

W tym samym roku, także w Drohobyczu, ukazała się po polsku i ukraińsku praca zbiorowa pod redakcją naukową Marii Chepil, zatytułowana „Opieka i wychowanie dzieci. Historia i współczesność”. Podnosi ona i analizuje wiele aktualnych problemów rozbicia rodzin i samotności dzieci w związku z emigracją zarobkową ukraińskich rodziców, poszukuje też środków zaradczych. W sumie opracowanie prezentuje szerokie spektrum poglądów na rangę wychowawczą współczesnej rodziny polskiej i ukraińskiej, ukazując je w kontekście przeobrażeń społeczno – gospodarczych i politycznych w obydwu krajach⁶⁶.

Za swoiste podsumowanie, aczkolwiek otwierające kolejne szlaki poznania niełatwej historii Polski i Ukrainy, uznać należy monografię pióra Marii Chepil, wydaną w języku polskim przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe, dofinansowaną przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,

⁶³ *Pedagogiczna oświata na Ukrainie i w Polsce: realia i perspektywy*, pod red. D. Herciuka i R. Kuchy, Lwów 2008, ss. 347 (w języku polskim i ukraińskim).

⁶⁴ *Rodzina jako nośnik tradycji narodowych, religijnych i patriotycznych*, pod red. H. Bednarskiego i R. Kuchy, Łowicz – Ryki 2009, ss. 343.

⁶⁵ M. Chepil, L. Stachów, *Pydrucznyk jak czynniki rodninnoho wychovannja molodshykh shkolariw w Zachydnij Ukrainie (1919–1939)*, Drohobycz 2010, ss. 355.

⁶⁶ *Opieka i wychowanie dzieci. Historia i współczesność*, pod red. M. Chepil, Drohobycz 2010, ss. 383 (w języku polskim i ukraińskim).

zatytułowaną „Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)”. Książka, na podstawie rzetelnych i szerokich studiów archiwalnych oraz kwerendy bibliotecznej ukazuje szeroka panoramę najważniejszych zagadnień i problemów od charakterystyki wychowania narodowego jako problemu badawczego na Ukrainie, poprzez najważniejsze uwarunkowania edukacji narodowej Ukraińców, rolę rodziny jako głównego czynnika edukacji narodowej dzieci i młodzieży, rolę szkoły publicznej i prywatnej na tym polu, do działalności cerkwi greckokatolickiej i ukraińskich organizacji społecznych i stowarzyszeń. Jest to praca rzucająca wiele nowego światła na trudne problemy polsko-ukraińskich relacji w badanym okresie historycznym i skłaniająca ludzi obiektywnie myślących po obu stronach granicy do ponownej analizy licznych trudnych zagadnień i wydarzeń historycznych⁶⁷.

Zamiast zakończenia

Pierwsze 10 lat bieżącego stulecia, które minęły dosłownie jak jeden dzień, charakteryzowało się poczuciem zagubienia i niepewności, to zaś oznaczało nasilające się przekonanie, iż w natłoku bieżących wydarzeń trudno oprzeć się na porządku świata i życia, który został wypracowany przez poprzedzające nas pokolenia. Dominujące kierunki przemian określają coraz powszechniejsze globalizacyjne przeobrażenia, a żywioły rynku ekonomicznego pozostają anonimowe i nie poddają się kontroli grupowej czy jednostkowej.

Współczesny człowiek przychodzi na świat, rozwija się i dorasta w świecie pełnym sprzeczności i konfliktów, w którym wiele uznanych dawniej autorytetów i systemów wartości utraciło swoje poprzednie znaczenie. Może zatem zwrócić się trzeba w kierunku rodziny, którą należy chronić przed destrukcją uwarunkowaną procesami o globalnym zasięgu oraz przysposabiać ją do sprostanienia wyzwaniom wielokulturowej European Union? Wydawać się może, że pozostaje ona jedną z nadziei i szans każdego pokolenia na godne i szczęśliwe życie także w warunkach polskich i ukraińskich. Pracujmy zatem razem, iżby owe warunki stawiane przez rzeczywistość spełnić i nadzieje młodych pokoleń urzeczywistnić w codziennym praktycznym działaniu. Dzięki temu, być może, historyczne przekleństwo trójkąta bermudzkiego ruchów narodowościowych Europy Środkowej i Wschodniej przestanie w naszej świadomości obowiązywać?

⁶⁷ M. Chepil, *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji i II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, Lublin 2011, LTN, ss. 444.

Bibliografia (wybrana)

- Aliśkiewicz A., *Wyd lubowi rydnoj storony do lubowi witeczynny*, „Uczytel” 1909, nr 8–9.
- Barwiński O., *Pro spylne dilannje rodinnoho domu i szkoly w wychowannju molodeży*, „Uczytel” 1910, nr 8–9.
- Brzeziński Z., *Ukraine’s Critical Role in the Post – Soviet – Space*, “Harvard Ukrainian Studies” 1996, nr 20.
- Chepil M., *Ciernistą drogą. Wychowanie narodowe dzieci i młodzieży ukraińskiej w Galicji I II Rzeczypospolitej (1848–1939)*, Lublin 2011, LTN.
- Chepil M., *Ukraińska symja jak czynnyk formuwannja nacionalnoj swydomosti (II połowyna XIX – poczatok XX ST.)*, „Naukowy Zapiski Ternopylśkoho Derżawnoho Pedahohycznoho Uniwersytetu. Seria Pedahohyczna” 2000, nr 4.
- Chepil M., *Żynka – maty jak nosyj nacionalnych cynnostej ukraińskiej rodyny (druba połowyna XIX – persza tretyna XX st.)*, „Wisnyk Prykarpatskoho Uniwersytetu: Pedahohyka” 2001, t. VI, s. 73–81.
- Cymbalysty B., *Rodyna i dusza narodu* [w:] *Ukraińska dusza*, Kyjiw 1992, Feniks, s. 66–96.
- Edukacja młodego pokolenia Polaków i Ukraińców w kontekście integracji europejskiej. Nadzieje i zagrożenia*, red. R. Kucha i E. Klos, Lublin 1998, UMCS.
- Himka J.P., *The Construction of Nationality in Galician Rus: Icarian Flights in Almost All Directions* [w:] Kennedy M.D., R.G. Sumy, *Intellectuals and Articulation of the Nation*, Ann Arbor 1999, University of Michigan Press, s. 109–164.
- Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, t. 1–2.
- Kulisz P., *Gdeszczo pro wychowannja dytej (Pisla „Prawdy”)*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 15–16.
- Mauersberg S., *Szkołnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1968.
- Motyka G., *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011, Wyd. Literackie.
- Nehrebeckyj I., *O wychowannju: Pydrucznyk dla ruskich żenszczyn*, Lwiv 1881.
- Partyckyj O., *Hadki pro wychowannja domaszne*, „Gazeta Szkolna” 1877, nr 21.
- Sanojca K., *Katecheci – księża greckokatolicy wobec państwa polskiego w latach 1918–1939* [w:] *Wśród „swoich” i „obcych”. Rola edukacji w społeczeństwach wielokulturowych Europy Środkowej (XVIII – XX wiek)*, red. S. Walasek, Kraków 2006, Impuls.

-
- Syrnik M., *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996.
- Tematy polsko-ukraińskie. Historia, Literatura, Edukacja*, red. R. Traba. Olsztyn 2000.
- Ushynskij K. D., *Wybrany twory*, Kyjiv 1983, t. 1.
- Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrz yli I. Chruścińska i P. Tyma*, Lublin 2005.
- Wilson A., *Ukraińcy*, Warszawa 2002, Fakty.
- Zaklynskyj B., *Szczęgo treba znaty kożdomu Ukraincowi?*, Wiedeń 1916.
- Zawhorodnja T.K., *Stelmachonycz Mirosław Hnatonycz [w:] Ukrainська Pedahohyka w personaliach. W dwoch knypach. Knypa druha XX stolittj*, za red. O. W. Suchomlynskoj, Kyjiv 2005, Łybyd, s. 525–530.
- Znaczynnje materi w wychowaniju detej*, „Uczytel” 1900, nr 7.